

Prowincja Polska Salwatorianów - historia

Duża liczba powołań z ziem polskich stała się dla ojca Jordana sygnałem do założenia domu zakonnego w Krakowie. Dlatego w czerwcu 1900 roku wysłał on, pochodzącego z tego miasta, kl. Wojciecha Kummera SDS, aby znalazł odpowiednie miejsce dla pierwszej placówki salwatorianów. W następnych miesiącach przybyli do Krakowa trzej salwatorianie: ks. Alfred Zacharowski, ks. Cezary Wojciechowski oraz ks. Honory Bugiel i zamieszkali, 21 października 1900 roku, w mieszkaniu przy ul. Szlak 55. Dzięki staraniom ojca Jordana i ofiarnej pracy pionierów salwatoriańskich kard. Jan Puzyna wydał dnia 1 października 1901 roku pozwolenie na założenie domu zakonnego Towarzystwa Boskiego Zbawiciela w Trzebinii. Oficjalne otwarcie pierwszej placówki salwatoriańskiej na ziemiach polskich nastąpiło w dniu 1 lipca 1903 roku. Wspólnota ta podlegała wówczas bezpośrednio przełożonemu generalnemu w Rzymie. Zajmowała się szeroko pojętą działalnością duszpasterską oraz wydawniczą w samej Trzebinii oraz w Galicji i na Górnym Śląsku.

Druga Kapituła Generalna Salwatorianów w 1908 roku dokonała podziału Zgromadzenia na cztery prowincje. Dom zakonny w Trzebinii został włączony wtedy prowincji austro-węgierskiej. Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę w 1918 roku wspólnota w Trzebinii ponownie podlegała przełożonemu generalnemu w Rzymie. Biorąc pod uwagę nową sytuację geopolityczną w Europie przełożony generalny powołał do życia Komisariat Polski i mianował dnia 6 lutego 1922 roku ks. Benignego Dziadka jego przełożonym. Ofiarą posługi salwatorianów przynosiła owoce w postaci dużej liczby kandydatów do zgromadzenia. Dlatego dnia 12 stycznia 1922 roku zgromadzenie przejęło bursę im św. Jacka w Krakowie na Zakrzówku, gdzie od dnia 15 lipca 1923 roku zaczęło przyjmować kandydatów do nowicjatu. Dalszy wzrost liczby powołań doprowadził do erygowania Prowincji Polskiej Towarzystwa Boskiego Zbawiciela w dniu 16 sierpnia 1927 roku. Liczyła ona wówczas 27 członków. Mieszkali oni w trzech domach zlokalizowanych w: Trzebinii, Krakowie i Lipniku. Pierwszym prowincjałem został mianowany ks. Benigny Dziadek, który rezydował w Krakowie. W związku z dużą liczbą powołań założono kolejne domy zakonne: w Mikołowie (1931), Zakopanem (1939) oraz w Merrillville w USA (1941). W 1938 roku Prowincja Polska Towarzystwa Boskiego Zbawiciela liczyła już 98 osób. Po trudnym okresie okupacji niemieckiej w latach 1939-1945, nastąpił dynamiczny rozwój polskiej prowincji. Po II wojnie światowej powstało wiele domów zakonnych na Ziemiach Zachodnich, gdzie polscy salwatorianie włączyli się w odbudowę życia religijnego oraz kulturalnego. W tym okresie założono domy w Krakowie przy ul. Łobzowskiej 22 (1945), Bielsku-Białej (1945), Bagnie (1945), Dobroszycach (1945), Trzebnicy (1945), Koczurkach (1945), Obornikach Śląskich (1947), Rościślawicach (1947), Bystrej Śląskiej (1952), Wysokim Kościele (1953), Mikuszowicach Śląskich (1957), Wrocławiu (1957), Warszawie (1959), Piastowie (1960), Węgorzewie (1960), Międzywodziu (1962), Krzyżu Wielkopolskim (1964) i innych. Szczególnie ważnym ośrodkiem było i jest Bagno (dawniej Heinzendorf), gdzie w latach 1930-1941 mieścił się międzynarodowy nowicjat dla kandydatów z krajów niemieckojęzycznych. W tymże miejscu od 1946 do 1994 oraz od 2004 roku do dnia dzisiejszego ma swoją siedzibę nowicjat. Od 4 października 1953 roku mieści się tam również Wyższe Seminarium Duchowne prowincji polskiej salwatorianów. W roku jubileuszu 60-lecia istnienia WSD w Bagnie wykonano badania, które dają obraz statystyczny: 739 kleryków rozpoczęło studia, a 481 kleryków ukończyło studia i przyjęło święcenia kapłańskie. Członkowie polskiej prowincji włączali się w realizację charyzmatu Ojca Jordana nie tylko w swojej ojczyźnie. Wielu absolwentów WSD w Bagnie podjęło się pracy misyjnej w takich krajach jak Tanzania (1968), Zair (1973), Indie (1990) oraz Australia i Kanada. Przemiany społeczno-polityczne w Europie po 1989 roku zaowocowały dużą aktywnością w krajach postkomunistycznych. Odpowiadając na potrzeby Kościołów lokalnych salwatorianie podjęli posługę duszpasterską w Rosji, Czechach, Słowacji, Albanii i Czarnogórze oraz na Węgrzech, Białorusi i Ukrainie. Zainicjowano również fundacje w: Meksyku, Szkocji i Włoszech.

PISMO PARAFII PW. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS



Dodatek - Bł. Franciszek
Maria od Krzyża Jordan



O. Jordan urodził się 16.06.1848 r. w Grutweil (wioska położona na południu Niemiec, przy granicy ze Szwajcarią – południowo zachodnia Badenia) jako drugi z trzech synów Wawrzyńca i Notburgi z.d. Peter. Następnego dnia został ochrzczony w kościele parafialnym, otrzymując imię Jana Chrzciciela. Swoje powołanie rozpoznał już podczas pierwszej komunii świętej jednak problemy finansowe i wczesna śmierć ojca sprawiły, że po ukończeniu podstawówki podjął się pracy w celu utrzymania rodziny. Pracował w różnych zawodach w tym przy budowie kolei na odcinku Konstancja-Waldshut-Bazylea. W październiku 1864 r. rozpoczął naukę malarstwa dekoracyjnego i tapicerstwa u Jakuba Hildenbranda w Waldshut. W ramach praktyk czeladniczych pracował w Augsburgu, Ratyzbonie, Baden-Baden, Hamburgu, Berlinie i w Czechach.

Podczas tego czasu obserwował sytuacje duchową swojej ojczyzny jak i krajów europejskich – ludzi porzucających wiarę w Boga, skutki polityki Kulturkampfu (zwyczajowe określenie polityki kanclerza Otto von Bismarcka ograniczające działalność Kościoła katolickiego w Niemczech). To wszystko budowało i umacniało jego wiarę. W takich okolicznościach odkładał pieniądze na studia teologiczne. Wcześniej jednak musiał skończyć gimnazjum ze względu na wiek rozpoczął naukę u zaprzyjaźnionych księży Fryderyka Werbera i Gottfrieda Nagele z Waldshut.

Nauka szła mu z trudem, musiał wiele wysiłku wkladać szczególnie w naukę przedmiotów ścisłych jednak miał niesłychany talent do nauki języków obcych.

W dniu 29 września 1870 roku Jan Chrzciciel Jordan przystąpił do egzaminu wstępnego do Wielkoksiążęcego Gimnazjum w Konstancji i został przyjęty do szóstej klasy (Untersekundy). Podjął czteroletnią naukę w gimnazjum, w czasie której ujawniły się jego niezwykle zdolności lingwistyczne. W czasie egzaminu maturalnego przedstawił trzy prace o charakterze naukowo-językowej: wywód o „Elektrze” Sofoklesa w ośmiu europejskich językach; wypracowanie o miłości ojczyzny w czterech językach współczesnych.

W 1874 r. rozpoczął studia teologii i filologii na Uniwersytecie Ludwika Alberta we Fryburgu w Bryzgowii. Po ich zakończeniu rozpoczął przygotowania do kapłaństwa w seminarium Św. Piotra, niedaleko Fryburga. Czas studiów poświęcił na pogłębienie swojej wiary i duchowości. Nadal, zgodnie ze zwyczajem zapoczątkowanym w dzieciństwie, regularnie przystępował do sakramentów i poświęcał wiele czasu na modlitwę. Rozpoczął również pisanie swojego dziennika duchowego, w którym aż do śmierci będzie notował najważniejsze myśli. Dziennik ten stał się niezwykle cennym źródłem, dzięki któremu możemy poznać osobowość i duchową sylwetkę założyciela salwatorianów. W dniu 21 lipca 1878 r. Jordan przyjął święcenia kapłańskie (ze względu na Kulturkampf uroczystość była z niewielką ilością osób za zamkniętymi drzwiami, ze względu na politykę swoją Msze prymicyjną odprawił poza ojczyzną w Szwajcarii), a następnie, zgodnie z poleceniem swojego biskupa, wyjechał do Rzymu, aby studiować języki orientalne: syryjski, aramejski, koptyjski, arabski, a także hebrajski i grecki. Od czasu studiów teologicznych rozwijało się w nim przekonanie, że Bóg wzywa go do założenia Kościoła nowego dzieła apostołskiego, którego członkowie mieliby bronić wiary i przyczynić się do jej ożywienia, poprzez głoszenie wszystkim ludziom, że Jezus Chrystus jest jedynym Zbawicielem. To przekonanie o powołaniu założycielskim jeszcze się umocniło w czasie podróży na Bliski Wschód w 1880 r. Na wzgórzach Libanu, wpatrzony w stare cedry, otrzymał szczególną łaskę – niejako oświecenie, które dało mu pewność dotyczącą przyszłych zamierzeń. Jak nigdy wcześniej usłyszał słowa z Janowej Ewangelii „To jest życie wieczne, aby poznali Ciebie, jedynego prawdziwego Boga i Tego, którego posłałeś, Jezusa Chrystusa” (J 17,3). Cały pobyt w Ziemi Świętej, a zwłaszcza częste nawiedzanie Golgoty i Grobu Pańskiego ostatecznie utwierdziły go w misji założycielskiej.

Po powrocie do Rzymu Jordan rozpoczął realizację swojego planu założenia wspólnoty osób zakonnych i świeckich, którzy realizowaliby wspomniany cel apostołski. Dzieło Jordana miało być podzielone na trzy grupy, zwane stopniami: w pierwszym byłiby zgromadzeni ci wszyscy, którzy na wzór Apostołów opuściliby wszystko, aby podjąć życie we wspólnotcie i całkowicie się poświęcić głoszeniu Dobrej Nowiny; w drugim stopniu znaleźliby się naukowcy, których zadaniem byłoby szerzenie prawd Bożych poprzez publikacje. Trzeci stopień obejmował miał świeckich, którzy głosiliby w swojej zwykłej codzienności Zbawiciela przede wszystkim poprzez świadectwo dobrego, chrześcijańskiego życia. Dzieło o Jordana uzyskało błogosławieństwo papieża Leona XIII i otrzymało nazwę Apostolskie Towarzystwo Nauczania, a jego pierwszy stopień został oficjalnie zainaugurowany w Rzymie, przy Piazza Farnese 96, w dniu 8 grudnia 1881 r. Rok później nazwę zmieniono na Katolickie Towarzystwo Nauczania, a w listopadzie 1882 rozrastająca się wspólnota o Jordana przeniosła się do budynku przy Borgo Vecchio 165, który stał się Domem Macierzystym. Kilka miesięcy później dzieło zostało przekształcone w dwa zgromadzenia zakonne: męskie i żeńskie. Kilka lat później gałąź żeńska odłączyła się od o. Jordana i stała się Zgromadzeniem Sióstr Matki Bożej Bolesnej. W 1893 r. wspólnota męska otrzymała swoją obecną nazwę: Towarzystwo Boskiego Zbawiciela (Salvator po łacinie – Zbawiciel - stąd zwyczajowa nazwa Salwatorianie) a założyciel Jan Jordan przyjął imię Franciszek Maria od Krzyża Jordan. Bł. Franciszek Jordan poświęcił się całkowicie rozwijaniu swojego instytutu, jako jego założyciel, przewodnik duchowy i przełożony generalny. To zadanie wymagało od niego wielkiego wysiłku, szczególnie kiedy musiał się zmagać z różnymi trudnościami: organizacyjnymi, finansowymi i personalnymi. Równocześnie jednak dawało mu to wszystko głęboką wewnętrzną radość, opartą na niezachwianym zaufaniu w Bożą Opatrzność i na głębokim przekonaniu, że w ten sposób właśnie realizuje swoje założycielskie powołanie i przyczynia się do zbawienia dusz. Dzięki swej wielkiej determinacji, w 1888 r., wspólnie z Teresą von Wullenweber (bł. Marią od Apostołów), Jordan założył drugie zgromadzenie żeńskie – Kongregację Sióstr Boskiego Zbawiciela (Salwatorianki). W 1889 roku, młode zgromadzenie zakonne otrzymało zaskakującą propozycję od prefekta Kongregacji Rozkrzewiania Wiary, aby przejąć nowo utworzoną Prefekturę Apostolską w Assam. Przełożony, dla którego działalność misyjna była fundamentalna, odczytał to jako wyróżnienie i oznakę zaufania ze strony Stolicy Apostolskiej.

Było to jednak sporym wyzwaniem. Ojciec Jordan poświęcił misji w dalekich Indiach najlepszych członków. Początki tej misji okazały się dramatyczne. Niespodziewana śmierć misjonarzy, spowodowana trudnymi warunkami klimatycznymi i trzęsienie ziemi, które zniszczyło to, co na początku udało się tam zbudować, były bardzo wielką próbą. Mimo skromnych możliwości personalnych i materialnych następował dynamiczny rozwój wspólnoty. W 1892 roku Ojciec Jordan założył fundację w Stanach Zjednoczonych i Austrii. Później powstały misje w: Ekwadorze-Kolumbii (1893), Szwajcarii (1894), Czechosłowacji (1895), Brazylii (1896), Rumunii (1898), Belgii, Polsce i Jugosławii (1900), Anglii (1901) i Niemczech (1915). Tak więc, za swego życia, zainicjował działalność w czternastu różnych krajach. To było wynikiem jego zaufania do Bożej Opatrzności, odwagi, wytrwałości i licznych długich podróży. Aktualnie członkowie Towarzystwa Boskiego Zbawiciela głoszą Ewangelię w czterdziestu krajach na wszystkich zamieszkałych kontynentach. Na całym świecie działają również Siostry Salwatorianki oraz Salwatorianie świeccy. Fundamentem jego duchowego wzrostu była głęboka miłość Boga i bliźniego, ufność w Opatrzność Bożą, jak również jego pokora, odważne przyjęcie Krzyża oraz wierność Kościołowi. Z biegiem czasu o. Jordan zaczął być uważany za człowieka, który prowadzi święte życie, zarówno przez członków swojej wspólnoty, jak i przez osoby z zewnątrz. Jednocześnie był świadkiem zauważalnego rozwoju swojego dzieła zarówno pod względem geograficznym, jak i liczebnym. W 1915, ze względu na trwającą I Wojnę Światową, zarząd Towarzystwa, wraz z założycielem, był zmuszony do opuszczenia Rzymu i udania się do neutralnej Szwajcarii. Po wycofaniu się z aktywnego zarządzania swoim instytutem w czasie kapituły generalnej w 1915 r., o. Jordan spędził ostatnie trzy lata życia we Fryburgu Szwajcarskim. Zmarł w małym domu opieki w Tafers koło Fryburga w dniu 8 września 1918 r. i został pochowany w miejscowym kościele parafialnym. W 1956 r. jego doczesne szczątki zostały przeniesione do Rzymu i złożone w Domu Generalnym Towarzystwa. Jego proces beatyfikacyjny rozpoczął się w 1942 roku, a w roku 2011 ogłoszono Dekret o heroicznosci cnót o. Jordana. Cud wymagany do beatyfikacji miał miejsce w 2014 roku i po zakończeniu procedury kanonicznej został zatwierdzony przez Papieża w 2020 r. Uroczysta beatyfikacja o. Franciszka Marii od Krzyża Jordana miała miejsce 15 maja 2021 r. w Bazylice Św. Jana na Lateranie w Rzymie.

Z Watykańskiej Ziemi...

Ufam, że uznanie świadectwa świętości apostołskiej bł. Franciszka Jordana stanie się wydarzeniem łaski dla was i całego Kościoła. W którym jesteście obecni jako gorliwi apostołowie. Nie zapominajcie, że duchowe dziedzictwo bł. Franciszka Jordana wyznacza drogę do naśladowania Jezusa Chrystusa. Autentyczny sposób przeżywania wiary buduje Kościół otwartych drzwi a nie zamknięty w sobie. Kościół który przemienia swoje życie przez spotkanie z Panem i zwraca się ku peryferiom świata. Spotkanie z Panem które odbywa się w Słowie, modlitwie i wspólnocie mężczyzn i kobiet. Pozdrawiam wszystkich Salwatorianów zakonników i zakonnic oraz świeckich o najróżniejszych korzeniach i kulturach. Obyście ożywili swoje powołanie do bycia misyjnymi uczniami Chrystusa Zbawiciela aby objawić wszystkim narodom miłosierne oblicze jedynego prawdziwego Boga wszystkimi sposobami i środkami jakimi was inspiruje miłość. Idźcie naprzód zainspirowani świadectwem które dał wam bł. Franciszek Jordan. Starajcie się zawsze być mężczyznami i kobietami apostołującymi ponad granicami. Idąc w komunii ze sobą jako rodzina zakonna i z całym Kościołem. Kultuwując owocne twórcze życie zorientowane na ostateczne spotkanie z Panem. /papież Franciszek – przemówienie do rodziny Salwatoriańskiej/

